# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 28.

z KRAKOWA dnia 6 KWIETNIA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

*Z Warszawy d. 29 Marca.*

*Dyrekcyia Mennicy Królestwa Polskiego*

Podaie do powszechney wiadomości, iż postrzeżone zostały w cyrkulacyi fałszywe pieniądze:

1. Talar Pruski z popiersiem Frwderyka II. pod rokiem 1782 z literą A. w środku między temi liczbami, rozpoznać go można po kolorze żółtawym, przebiiaiącym się w różnych mieyscach wypukłych stępla, iako to: popiersia, orła i niektórych liter. Na powierzchni iego spostrzegać można dziurkowałości, które dowodzą, iż był odlany, wartość iego wynosi tylko 2 złote; gdyż srebro w nim iest niskiey próby od 4ch łótów 1go grana.

2. Dwuzłotówka Xięztwa Warszawskiego, na którey roku rozpoznać nie można, dwuzłotówka Królestwa Polskiego pod rokiem 1821, i złotówka Polska z roku 1822, które są z cyny odlane, a zatem łatwo rozpoznaniu ulegaiące po kolorze tego metalu, i brzęku niewłaściwym, tudzież po niegładkiem ich odlaniu, osobliwie iednak dwuzłotówek.

Wzywa się wszelkie Władze tak Skarbowe, iako i Policyyne, do dawania baczności na kurs takowych pieniędzy, dla ochronienia od szkody tak Kass, iako i publiczności, tudzież dla ukarania winowayców.

Działo się w Warszawie dnia 27 Marca 1828 roku.

| Dyrektor | Kontroller Jlny |
|---|---|
| *Bieńkowski.* | Karol *Hoffmann.* |

*Kurs Listów Zastawnych.*
*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*
Za Sto złotych w Listach Zastawnych białych, bez trzech Kuponów.

| | |
|---|---|
| Przedaiący żądaią | zł: 82 gr: — |
| Kupuiący ofiaruią | — — — — |
| Istotnie przedano | — — — — |

W Warszawie dnia 27 Marca 1828 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

W ciągu roku 1827 dostarczono do Miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi: Żyta korcy 154,290, Pszenicy k. 167,583, Grochu k. 13,176, Gryki k. 4288, Jęczmienia k. 154,840, Owsa k. 215,593, Siana fur 57,845; Słomy f. 35,842, Drzewa f. 140,608, Węgli f. 17,843, Mąki pszenney korcy 21,31 , Mąki żytney k. 44,214, Mąki gryczanney k.

2535, Kaszy jaglaney k. 6737, Kaszy gryczanney k. 15,204, Kaszy jęczmienney k. 20,585, Wołów sztuk 41,171, Cieląt s. 47,952, Wieprzów s. 41,530, Baranów s. 89,511, Drobiu s. 593,206, Masła fasek 102,102 Słoniny połci 2694, Piwa nazwanego zbytkowem, wyrabianego w Łomny, Bielawach i t. p. beczek 7023, Gorzałki kuf 7314, Jay kop 138,871, Sera sztuk 897,615.

*Z Petersburga d. 29 Lutego D. K.*
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Listy z Tryiestu pod dniem 10/22 Lutego donoszą o szczęśliwem tam przybyciu P. de Ribeaupierre z rodziną iego, po długiey i przykrey żegludze na morzu Adryiatyckiem, gdzie w końcu Stycznia doznał gwałtowney burzy.

---

Wiadomości z Persyi.

Porucznik gwardyi, Xiążę Suworow, wysłany gońcem przez Jenerała Adjutanta Paszkiewicza, przybył dnia 27 b. m. do tuteyszey stolicy, z kluczami twierdzy Ardebil, o którey poddaniu się donieśliśmy. Otrzymane przez tegoż officera rapporta, potwierdzaią zaspokoiaiące wiadomości, obięte w ostatnim bulletynie woyska w Persyi. Zaięcie samego miasta Ardebil przez oddział pod dowództwem Jerała Porucznika Hrabiego Suchtelen, uskuteczniło się prawie bez przeszkody; Xiążęta Mehmet-Mirza i Dżangis-Mirza, synowie Abbasa-Mirzy, okazali wprawdzie z początku chęć bronienia tey twierdzy, gdzie się cofnęli, i mieli osadę złożoną przeszło z 2000 ludzi; lecz dwie lub trzy race Kongrewskie rzucone pomyślnie do twierdzy, skłoniły ią natychmiast do kapitulacyi, mocą którey została oddaną woysku naszemu z 27 działami, oraz znayduiącemi się w niey potrzebami woiennemi i żywnością. Osada Perska, otrzymawszy wolność wyyścia z bronią i taborami, rozproszyła się w nieładzie, w chwili ustąpienia z Ardebil, wyiąwszy ze sto artyllerzystów ćwiczonych na sposób Europeyski, którzy stawili się przed dowódcą naszego woyska i otrzymali pisma, celem wrócenia do domu. Oprócz znacznych składów prochu, broni różnego kalibru i rzeczy służących do ekwipowania żołnierzy, które się w moc naszą dostały, znaleziono w tey twierdzy blisko 2000 czetwerti mąki i sucharów, oraz znaczne zapasy drzewa. Gdy przyległe okolice wystawiały nowe źródła utrzymania woyska, przeto Jenerał Suchtelen dla regularnieyszego ztąd korzystania, ustanowił zaraz w Ardebil tymczasową administracyią, złożoną z znakomitszych kraiowców, pod przewodnictwem Pułkownika Sieniawina, mianowanego dowódcą w Ardebil.

Wypadki pomyślney odmiany, którą widok nowych kroków nieprzyiacielskich sprawił w skłonnościach Dworu Teherańskiego, dały się iuż postrzegać. Jenerał Paszkiewicz dowiedział się, iż część funduszów przeznaczonych na zapłacenie pieniężnego wynagrodzenia, należącego się Rossyi, przechodzi przez nasze forpoczty w Miana. Transport ten składał się z 3ch kururów czyli 1,500,000 tomanów (24 millionów naszey monety), które miały bydź złożone tymczasowie w ręce Pana Macdonald, Posła Króla Jmci Wielkiey Brytanii w Persyi, i oddane naczelnemu dowódcy woyska naszego w samey chwili podpisania traktatu pokoiu. Summy na uzupełnienie wynagrodzenia, były również w drodze, a nawet po większey części przybyły niedaleko Miana. W tych wszystkich okolicznościach, postępowanie prawe i szczere Pana Macdonald, zaświadczyło korzystnie ścisłą iedność, iaka

panuie między Rossyią i Wielką Brytaniią; i Poseł ten, nie należąc do układów, nie przestawał obiaśniać Persów względem prawdziwych ich interessów. Ciągle zachęcał Szacha do niezwłocznego przyięcia wszystkich warunków pokoiu, podanych przez pełnomocników Jego Cesarskiey Mości.

*Z Paryża d. 21 Marca.*

Wczoray w wieczór była u Hr. Roy narada Ministrów.

Par Francyi Xżę Mortemart, kapitan w pieszey gwardyi Królewskiey, mianowany został nadzwyczaynym Posłem przy Dworze Rossyyskim. Pisma tuteysze dodaią, że on towarzyszyć będzie N. Cesarzowi Jegomości Mikołaiowi w podróży do woyska przeciw Turcyi działać maiącemu.

Gazeta *le Messager* wyraża: "Sprawy publiczne są bez wątpienia bardzo zawikłane, a przeyście woyska Rosssyskiego za Prut bardziey ie zawikłuie. Mniemanie atoli pism Angielskich, że utrzymanie pokoiu iest naypierwszą potrzebą wielkich Mocarstw, zdaie nam się bydź rozumnem, i sądziemy, że interes wszystkich przewodniczyć zapewne będzie ich polityce, to iest: że każdemu Gabinetowi przy pośrednictwie towarzyszyć będzie osobiste przekonanie o potrzebie utrzymania pokoiu. Przez to utrzymany i ściśley spoiony bydź musi związek pomiędzy kraiami Europeyskiemi. Radziemy także zachować wielką ostrożność przy udzielaniu doniesień ze Wschodu. Spieszne ich wystawianie w Gazetach będzie dla oświecenia mężów stanu zapoźne i żadnego wrażenia na Gabinetach nie uczyni, a zatem tylko wpływać będzie na interessa handlowe. Nie czyniemy tey uwagi ze czczey polemiki, ale z szczerego względu na dobro osób prywatnych.„

Gazeta Codzienna umieściła prywatny list z Wiednia, podług którego wedle firmanu Sułtana czynione są w Bosnii wielkie uzbraiania. Serwiianie wzbraniać się iednak maią wystąpić w pole, ponieważ podług ich przywileiów obowiązanemi tylko są do obrony kraiu swego. Wiadomo, iż Serwiia zostawała za panowania Karola VI. pod rządem Austryi, lecz w skutku nieszczęśliwey woyny musiała bydź Porcie ustąpioną.

Nie prawdzi się wieść, iakoby tu ziechać miał Xżę Metternich.

Dnia 16go b. m. przybyło tu dwóch nadzwyczaynych gońców z Londynu. Tegoż dnia nasz Minister spraw zagranicznych wyprawił iednego do Wiednia, drugiego do Berlina. Posłowie Pruski i Szwedzki wysłali także gońców do swych Dworów.

Sądzą, iż Vicehrabia Chateaubriand powołany zostanie w tych dniach do Ministerium.

*Z Marselii d. 15 Marca.*

Słychać (wyraża Gazeta *le Messager*) że liczba woysk wysłać się maiących do Morei, wraz z artyleryią i jazdą, nie będzie przechodzić 9000 ludzi. Naczelne nad niem dowództwo otrzyma Marszałek Marmont, ponieważ wedle umowy woyska Angielskie zostawać będą pod iego rozkazami, tak iak eskadra nasza zostawała pod rozkazami Adm: Codrington, dla tego wypadało przeznaczyć na wodza wyższego stopnia officera nad Jenerała porucznika. Twierdzą, iż Angliia przestałe na tym wyborze. Czynności handlowe zupełnie ustały; handel z Włochami i Hiszpaniią iest wcale nieznaczący. — Nadeszłe tu morzem listy z Barcelony donoszą, iż na Dworze Króla Ferdynanda panuie wielka niespokoyność; przybiega wiele gońców i odbywaią się często rady. Rozchodzi się w mieście cicha pogłoska o wybuchłem w Ga-

licvi rokoszu. Podaią sobie do ucha nazwisko Miny. Wszystkie umysły są wzruszone. Bandy Karlistów pokazuią się w górach. Zdaie się, iż woyska nasze nie ustąpią w Kwietniu z Hiszpanii.

*Z Madrytu d. 10 Marca.*

Policyia nasza dokłada wszelkiey staranności do zatrzymywania wszystkich z Portugalii przychodzących listow, szczegolniey z obawy, aby nie były przez naszych wychodniow pisane. Z tem wszystkiem dowiedzieliśmy się, że nieprzyiaciele konstytucyi używaią wszystkich sposobow do iey obalenia. Nawet sam Infant Don Miguel, chociaż po dwa razy uroczyście zaprzysiągł konstytucyią, ulega wpływowi swey matki. Wychodnie Portugalscy, znayduiący się w naszym kraiu, prawie wszyscy powrocili do kraiu swego.

Stan skarbu naszego znayduie się w opłakanym stanie. Wielki Podskarbi, Don Reniso, podał Ministrom wierny opis położenia naszego skarbu, poczem naradzali się kilkokrotnie Ministrowie, ale nic nepostanowili. Tymczasowo liczba urzędnikow i pensyie maią bydź pomnieyszone, i każdy z Ministrow wyznaczył w tey mierze w swoim wydziale kommissyią.

Znayduie się tu mnostwo złodziei, chociaż ich niedawno 30 pochwycono.

Don Marco Ricaforte, gubernator wysp Filipińskich, przysłał rządowi bardzo zaspokaiaiący rapport o teraźnieyszym stanie tych wysp. Pragnie powrocić do Europy, i zapewne stanie się zadosyć iego prośbie. Na iego mieysce przeznaczaią Marszałka polnego Cerrillo.

Mowią tu ciągle o wybraniu 50,000 rekrutow i wymieniaią Jenerałow Pezuela, Monet i Rodil, ktorzy dowodzić maią wyprawą przeznaczoną na odzyskanie osad w południowey Ameryce.

*Z Lizbony d. 12 Marca.*

Wczoray odpłynął ztąd liniiowy okręt Wellesley z 11 pułkiem Angielskim do Korfu. Pułk 23 wsiadł na liniiowy okręt Ocean, a 10 na okręt Revenge. Przewozowe okręty z 10 pułkiem huzarow opuściły iuż nasz port. Do 24 b. m. wszystkie Angielskie woyska opuszczą Portugaliią.

Gazeta rządowa zawiera mianowanie Para Margr. de Berba, Biskupa w Vizeu, i P. Freire Radzcami stanu. Innym wyrokiem Rejenta korwety Urania i Cybela krążyć maią dla zasłony handlu pod brzegami Portugalskiemi. Trzy inne wyroki stanowią, iż przyięte iest złożenie Ministerstwa woiennego przez Hr. Villa-Real, mianowanie na iego mieysce Hr. Pardo, a i... Ministrem spraw zagranicznych, ktory urząd tymczasowo posiadał.

Wstęp do urzędowych aktow ma bydź na przyszłość następuiący: " Don Miguel, Infant Rejent Krolestw Portugalii i Algarbii, tudzież ich przyległości w imieniu Krola.,,

W tych dniach zebrały się znaczne kupy pospólstwa przed pałacem Ajuda i przymuszały każdego bez różnicy do krzyczenia: niech żyie nieograniczony Król Don Miguel! Nawet Kardynał Patryarcha był zelżywemi słowami znieważony, a Jenerał Gubernator Caula z powozu wywleczony. Xiążę Schwartzenberg, który przywiózł tu doniesienie o wyieździe Infanta z Wiednia, uchodząc przed rozżartem pospólstwem, ratował się na okręt Angielski i odpłynął do Angli. Bawiący tu Anglicy lękaiąc się o swoie osoby i maiątki, pokładaią swoią nadzieię w Pośle Angielskim P. Lamb. Ten okazał się nader odważnym, rozkazawszy z pod swoich

okien pospólstwo rozpędzić, które obróciło się przeciw domom niektórych Parów i tam zdrożności popełniło. P. Lamb nie kazał także wynieść na ląd 50,000 funtów szterlingów, które Dom Rotschilda na okręcie tu przysłał, względem czego Rejent miał okazać nieukontentowanie. — Uieżdża ztąd wielu znakomitych Portugalczyków; wszyscy lękaią się stronnictwa Apostolskiego i wpływu Królowey wdowy. Sam nawet Rejent udać się miał pod pozorem polowania do Villa-Viciosa i tam widzieć się z Margr. de Chaves. Wybór nowych Ministrów nie iest także zaspokoiaiący. — O przysiędze mówią, iż Rejent nie wykonał iey iakoby się należało. — Woyskom Portugalskim zabroniono grywać hymnu konstytucyynego.

Mówią o powszechnem przebaczeniu dla Margr. de Chaves i iego stronników, tudzież o oddaleniu z urzędów przyiaciół konstytucyi. Wóysko nie mięszało się wcale do ostatnich zaburzeń i Gazety milczą o zaszłych zdrożnościach.

Hr. Villa-Real miał w urzędowey nocie wystawić smutny stan kraiu i prosić Posła Angielskiego P. Lamb o przedłużenie choć na kilka dni oddalenia się woyska Angielskiego, lecz ten nie zezwolił. — Niedawno odbywały woyska te w pobliskości pałacu obroty; spodziewano się, iż wyydzie na nie Infant Rejent, lecz nieuczynił tego.

*Z Londynu d. 18 Marca.*

Gazeta Kuryier wyraża, iż co chwila oczekiwana iest wiadomość o wkroczeniu woysk Rossyyskich do Xięztw Wołoszczyzny i Multan, zkąd rozciągną się tymczasowo po nadpółnocnym brzegiem Dunaju. Wieści, ażeby Reis-Effendy oświadczył Posłowi Niderlandzkiemu swoie ubolewanie względem wyiazdu Posła Angielskiego, gdyż przez niego byłaby Porta mogła się poiednać z Rossyią, nie daie ta Gazeta wiary, i chociażby istotną była, nie sądzi ią bydź szczerą, bo szło tylko Porcie o uzyskanie czasu. Inaczey mogli toż samo uczynić Posłowie Austryiacki, Pruski i Niderlandzki. Zdaie się to iednak okazywać skłonność Porty do powolności; lecz Rossyia nie może teraz bydź bez znaczney ofiary zaspokoioną. Tymczasem dwa inne Mocarstwa nie odstąpią od zapewnienia Grecyi niepodległości. Francyia postanowiła posłać tam woyska (w liczbie 12,000 i artyleryią) i powiększyć swoią eskadrę. Toż samo z naszey nastąpi strony; wieść iednak, ażeby wszystkie nasze woyska w Portugalii będące do Morei były przeznaczone, nie zasługuie na wiarę. Uspokoienie Grecyi nie potrzebuie tak wielkiey woyskowey siły, ponieważ Turcyia będzie aż nadto na północy zatrudnioną; oprócz tego eskadra Rossyyska na morzu Srodziemnem działać będzie przeciw Anatolii. Zaprzeczyć niemożna Dworowi Austryiackiemu, iż iakakolwiek bądź iest iego polityka względem Grecyi, usilnie stara się utrzymać pokóy, i tak ta okoliczność, iako też serdeczna przyiaźń między Francyią i Angliią powinny wzbudzić powszechną radość. Wiemy, iż Rząd Francuzki ściśło iest z naszem połączony; zaprzeczyć iednak nie możemy, iż liberalne stronnictwo usiłuie Ministerium nakłonić do ostateczności, poruźnić nas i ściśley połączyć z Rossyią. Teraźnieysze nasze stosunki są szczególnieyszego rodzaiu: niemamy żadney nieprzyiaźni względem Turcyi; chcemy tylko wstrzymać krwi rozlew i nie zawieść Greków w ich nadziei. Lecz Rossyia prowadząc na swą stronę woynę, niemoże iuż bydź pośredniczką. Przypuściwszy nawet, żeby Dywan okazał się ieszcze teraz uległym, tedy nie sądziemy się, aby to wstrzymało woynę. Rossyia nie

schowa iuż do pachwy dobytego miecza. Obowiązki, które przez traktat z dnia 6 Lipca przyięła, stały się iuż nie obowiązuiącemi, skoro sama przez siebie działać musi; wszelako nie prowadząc woyny w celu powiększenia się lub uzyskania szczególnego wpływu i korzyści handlowych, ale iedynie dla uzyskania niepodległości Grecyi, iest zawsze należącą do tego traktatu.

*Z Stambułu d. 3 Marca.*

Dostrzegacz Austryiacki umieścił następuiącą wiadomość, która przez nadzwyczayną sposobność do Wiednia doszła.

D. 29 Lutego udała się ztąd do Morei Kommissyia, składaiąca się z Protosynkellos (pierwszego Wikaryusza Patryarchatu Greckiego), dwóch Biskupów Chalcedonu i Derkis, i iednego cywilnego urzędnika Porty, z poleceniem wezwania powstańców do poddania się, ofiarowania im pokoiu, zupełnego przebaczenia, wielu niemało znaczących korzyści, tudzież 3chmiesięcznego zawieszenia broni na lądzie i na wodzie. Co się tycze ostatniego punktu posłane iuż zostały rozkazy przez Tatarów do Baszów Ibrahima i Reszyda.

Krok ten uczynił przyiemne wrażenie na umysłach stolicy. Poczytuią go za maiący związek z zaszłemi w ostatnich czasach środkami, a mianowicie zamianą zatwierdzeń zawartey na mocy traktatu Akiermańskiego między Portą i Dworami Duńskim, Hiszpańskim i Neapolitańskim umowy względem wolney żeglugi po Czarnem morzu, zkąd wnoszą, iż Porta niemiała nigdy zamiaru wyłamać się z zawartych w Akiermanie warunków. Nadto wydanie paszportów wielu na Czarne morze przeznaczonym okrętom, lubo dotychczasowe spoźnienie wiele im szkody przyniosło, uważaią iż nie było myślą Porty wstrzymania na zawsze po Bosforze żeglugi, i ze wszystkich tych okoliczności wzniosła się nadzieia utrzymania pokoiu.

*Od granic Tureckich d. 13 Marca.*

Podług doniesień z Zante i Modon pod dniem 28 Lutego Ibrahim Basza, po nadeyściu Egipskiego statku z Alexandryi, który zapewne przywiózł mu nowe rozkazy od Oyca iego, wyruszył dnia piętnastego Lutego z 12,000 ludzi regularney i 3000 nieregularney piechoty, 1000 jazdy, 100 artylerzystów, 2 polowemi działami, 20 minerami i znaczną liczbą koni i mułów obładownych z Modon do Trypolizzy. Względem celu tego poruszenia, podług ey u oczynności, były mniemania podzielone. Jedni sądzili, że Ibrahim chce Trypolizzę w żywność opatrzyć i tameczną osadę zluzować; drudzy, że zamyśla tameczne warownie zburzyć i z woyskami swoiemi do Modon wrócić; trzeci nakoniec, że chce przez Trypolizzę przeciw Argos i Koryntowi postąpić i przywrócić związek z woyskiem Sułtana w Rumelii. (W Korfu pod dniem 8 Marca rozeszła się przywieziona przez podróżnego wiadomość, który dnia 5go tegoż miesiąca Modon opuścił, że Ibrahim Basza po zburzeniu warowni i murów Trypolizzy oczekiwany tam był co chwila napowrót.)

Gazeta Florencka donosi, iż Pułkownik Fabvier pod dniem 24 Stycznia przysłał Rządowi Greckiemu urzędowy rapport, że z 1000 Turków, którzy dnia poprzedzaiącego z zamku Scio zrobili wycieczkę 200 tylko powróciło, że utracili wszystkie swoie chorągwie, a pomiędzy jeńcami znayduią się nayznakomitsi officerowie osady Tureckiey. Grecy utracili 40 ludzi w zabitych, ale pomiędzy ranionemi znayduie się sam Pułkownik Fabvier, lubo lekko. — Z Syra piszą pod dniem 7 Lutego: iż lubo zamek Scio trzyma się ie-

sztze; ale Grecy tak zręcznie kieruią oblężeniem, iż niebawnie będzie musiał się poddać.

Powyższa Gazeta Florencka zawiera także doniesienie z Korfu pod d. 16 Lutego (potrzebuiące ieszcze potwierdzenia), że Basza Egipski postanowił uwolnić wszystkich niedawno z Nawarino do Alexandryi przywiezionych oboiey płci Greckich niewolników, aby przez to ułatwić Ibrahimowi Baszy i iego woyskom z Morei ustęp.

Kapitan okrętu, który w 21 dniach, d. 12 Marca z Alexandryi do Tryiestu zawinął, powiada, iż 20 dniami przed iego odpłynieniem eskadra Egipska, złożona z fregat, korwet i brygów, z kilkunastu przewozowemi okrętami z potrzebami wszelkiego rodzaiu, wyszła pod żagle rzekomo do Kandyi, ale pewniey do Naverino.

W Belgradzie znayduie się teraz 1000 regularnego woyska, a w Szabaczu, Nissie i pomnieyszych twierdzach do 10,000 ludzi różney broni w naylepszym stanie, i w przypadku woyny mogłyby bydź przeszło 30tysiącami Serwiianów wzmocnionemi, gdyby Porta ufała temu narodowi, ale od powstania Greków bardziey mu nieufa.

Jeden z Dzienników Paryzkich umieścił następuiącą odezwę, którą Hrabia Capodistrias, Rządca Grecyi, wydał dnia 2go Lutego w Eginie: — "Kiedy BOG iest z nami, nikt nie iest przeciw nam. Jestem nareszcie w pośród was, i za to dziękuie Naywyższemu. Wielka radość, z iaką mię przyięliście, ufność, którą mię zaszczycacie, rozrzewniaią bardzo serce moie. Nie nadeszła ieszcze chwila, w którey bym mógł dowieść wam całey moiey przychylności i wdzięczności; spodziewam się iednak przekonać was o tem, skoro Reprezentanci wasi zebrani prawnie na zgromadzenie narodowe, poznaią przełożenia, które im mam uczynić. Wtedy obaczycie, iż iedyny cel podróży moiey i usiłowań moich od upłynionego miesiąca Maia, nie był inny, iak drogą naszę oyczyznę wyrwać ze zgubnego odosobnionego stanu, w iakim się dziś ieszcze znayduie; dać iey niezwłocznie używać dobrodzieystw, które iey pierwszy paragraf dodatkowego artykułu traktatu Londyńskiego z dnia 6go Lipca r. z. obiecuie, i ze strony wszystkich Mocarstw, które ów traktat podpisały, wyiednać iey zasiłek pieniężny. Honory okazane dnia 24 z. m. tyczyły się bandery waszey i ustanowienia nowego rządu waszego. Powinny one nam dowieść, iż zamierzony cel nie iest ieszcze lecz będzie osiągniony, skoro wewnętrzny nasz rząd, dzielny prawami, uwolni was od okropney anarchii, i powoli doprowadzi do waszego narodowego i politycznego odrodzenia. Będziecie mogli w tenczas dać Monarchom sprzymierzonym rękoymią koniecznie potrzebną, którą im winniście, aby dłużey nie zostawali w wątpliwości względem toku, iakim postępować chcecie, dla pozyskania dobroczynnego celu, który skłonił Ich do traktatu dnia 6 Lipca i zrządził pamiętny dzień 20 Października. Nim iednak ta chwila nadeydzie, nie macie prawa ani do pomocy, którey dla was wzywałem, ani do spodziewania się czegokolwiek, coby mogło służyć do przywrócenia dobrego porządku w kraiu, lub do utrzymania waszey sławy za granicą. Bardzo mię to zasmuca, iż zgromadzenie narodowe w Trözen nie nadało Senatowi dostateczney siły do ziednania zwycięztwa niepodległości waszey. Niepodobna zwołać zgromadzenia narodowego przed miesiącem Kwietniem, do tego zaś czasu dalsze trwanie obecnego krytycznego stanu mogłoby łatwo zniszczyć wszystkie nadzieie nasze, i pozbawić was owoców niezmiernych ofiar, któreście świętey waszey walce poświęcili, którą z tak

wielkiem męztwem i wytrwałością prowadziliście. Przekonany, iż gorliwie pragniecie zbierać owoce tych ofiar, i godnie odpowiedzieć oczekiwaniom Mocarstw sprzymierzonych, oraz zaszczytnemu interessowi, który świat Chrześciiański wam poświęca, użyłem iedynego środka, będącego w moiey mocy, zwołuiąc zgromadzenie narodowe na miesiąc Kwiecień, i aż do tego czasu przyymuiąc rząd tymczasowy, oparty na czynnościach w Epidauros, Astra i Trözen. Obrałem ten gatunek rządu, zasiągnąwszy rady Senatu i tych z pomiędzy was, których znałem doświadczenie. Doznam pomocy waszey i tych wszystkich, których głos prowincyy wyniósł na zaszczytny urząd Reprezentanta narodu. Przez połączenie się ze mną, dzielić będą moię pracę i moię odpowiedzialność. Zgromadzenie narodowe będzie Sędzią w tey mierze. Całe moie życie, publiczny zawód, który przeszło 30 lat odbywałem, względy iakich w wielu kraiach Europeyskich doznałem, przepowiadaią wam, iż iedynym moim zamiarem iest, oddać was pod opiekę praw, i ochronić od zgubnych skutków samowolnego rządu.,,

Rząd tymczasowy, ustanowiony przez Hrabiego Capodistrias, aż do miesiąca Kwietnia, kiedy zgromadzenie narodowe ma się odprawić, składa się z 27 członków.

"W chwili (wyraża iedno pismo Paryzkie), w którey wszystkich oczy na Turcyią są zwrócone, bliższe wiadomości o znayduiących się w Seraiu Skarbach nie mogą bydź oboiętnemi. Alkoran nakazuie Muzułmanom zachowanie oszczędności. W dopełnieniu tego przepisu każdy Sułtan od zdobycia Stambułu przez Turków w r. 1453, zachowuie w iednym pokoiu seraiu zebrane przez siebie bogactwa. Tak zbierane kwoty przez każdego Sułtana, mogą wynosić 12,000,000 franków; przynaymniey iest to, ieżli tak można powiedzieć, zwyczayny spadek. Prócz tego poczytuie sobie za obowiązek dołączać do tego podarunki, które mu tak w drogich kamieniach iak i w innych kosztownych przedmiotach daią. Na podobny cel używane bywaią tak częste konfiskaty na Baszach lub prywatnych osobach uskuteczniane. Niesprawiedliwość takowego postępowania niknie wtenczas w oczach Sułtana, kiedy iaką kwotę z konfiskaty nakazuie wnieść do tey kassy oszczędności: zabobon Muzułmanów posuwa się nawet do tego stopnia, iż rozumieią: że im więcey skarbów Sułtan zbiera, tem iego państwo iest szczęśliwszem: i tę kassę oszczędności nazywaią świętym skarbem. Lecz cóż się robi w końcu z tego skarbu? Oto corocznie Kislar Aga (przełożony czarnych rzezańców) spisuie zgromadzone w poprzednim roku bogactwa, poczem Sułtan w towarzystwie pierwszych urzędników państwa z wielką uroczystością udaie się do skarbcu, i skrzynię, w którey oszczędzone przez niego zbiory znayduią się, swoią pieczęcią zaopatruie. Po śmierci Sułtana tyle iest skrzyń w skarbcu, ile lat panował. Potem zamykaią ten pokoy i pieczętuią pierwsi urzędnicy, nadedrzwiami daią napis wyrażaiący, iakiego Sułtana bogactwa tam się znayduią. Następca zakłada swóy święty skarb w inney sali, która po iego śmierci znowu będzie zamknięta; i tak dzieie się iednostaynie. Skoro od Mahometa II., panowało 41 Sułtanów, więc także w seraiu iest 41 pokoiów, które ich skarby obeymuią. Aby ieden z nich otworzyć, musiałoby iuż istnienie całego państwa Tureckiego bydź niezmiernie zagrożone; co też dla tego ieszcze dotąd nie nastąpiło, i do świętego skarbu nikt ieszcze ręki nie ściągnął. Taka iest administracyia finansów państwa Tureckiego.,,

# DODATEK
## DO N^ro 28.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 6 KWIETNIA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.


### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

| Dzień godzin | Barometr réduk: na 0° | [illegible] zyli [illegible] | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Kwie.: | cali lin: | stopnie | stop: | | | |
| god: 7 | 27 6, 911 | † 1. 9 | 82 | Wschodni mocny | Pogoda z chmur: | |
| 12 | „ 6, 874 | † 6. 7 | 72 | Połn: Ws. mocny | „ „ | |
| 1. 3 | „ 6, 552 | † 7. 8 | 78 | Wschodni średni | Pochmurno | |
| 9 | 6 6, [illegible]97 | † 2. 4 | 83 | Połud: Ws. słaby | Chmury | |
| 7 | 27 [illegible], 170 | † 1. 4 | 87 | Połud: Za. słaby | Pochmurno | |
| 2. 12 | „ 4, 622 | † 7. 8 | 70 | „ średni | Chmury | |
| 3 | „ 3, 993 | † 6. 0 | 78 | „ „ | Pochmurno | Deszcz z gradem. |
| 9 | „ 3, 078 | † 3. 8 | 85 | Zachodni średni | Pogoda z chmur: | |
| 7 | 27 [illegible], 894 | † 2. 0 | 37 | Zachodni słaby | Chmury | |
| 3. 12 | „ 0, 999 | † 1. 4 | 82 | „ wicher | Pochmurno | Snieg. |
| 3 | „ 1, 032 | † 2. 1 | 73 | „ słaby | „ „ | |
| 9 | „ 1, 575 | — 0. 6 | 80 | Połud: Za. słaby | Pogoda z chmur: | |
| 7 | 27 1, 450 | — 2. 9 | 85 | Połnocny mocny | Pochmurno | Snieg. |
| 4. 12 | „ 1, 896 | † 0. 7 | 67 | „ średni | Chmury | |
| 3 | „ 1, 6[illegible]3 | † 2. 0 | 63 | Połud. Za. średni | „ „ | |
| 9 | „ 1, 807 | — 1. 2 | 76 | Północny słaby | Pochmurno | |

*J. Steczkowski*, Z. A. O.

— *Z Krakowa.* —

SENAT RZĄDZĄCY

Spowodowany przedstawieniem Przełożonego Zgromadzenia i Szpitala Braci Miłosierdzia w Krakowie, donoszącym o niedostatku, w jakim tenże Szpital dla braku szarpi, opasek i t. p. znayduie się, wzywa Senat Szanowna Publiczność, aby w przyłożeniu się do niesienia ulgi cierpiącym Szpital rzeczony szarpią i bielizną starą w prze-

*Przy zaczynaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia 1828 r. uprasza iey Redakcyia o wczesne się zgłaszanie.*

słaniu iey na ręce Przełożonego tegoż Szpitala zasilać raczyła.

W Krakowie dnia 27 Marca 1828.

Wodzicki.

*Mieroszewski* Sek: Jen: Senatu.

REKTOR

*Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

Stosownie do Reskryptu JW. Kuratora Jeneralnego Instytutów Naukowych w dniu 14 Marca r. b. do liczby 216 wydanego, podaie do wiadomości i ogłasza Konkurs na Katedrę Professora języka i literatury Łacińskiey w Uniwersytecie tuteyszym wakuiącą, z obowiązkiem dawania 8 godzin w tygodniu. Konkuruiący o tę Katedrę winni są złożyć w Kancellaryi Uniwersytetu opis swego życia, tudzież uzyskany stopień Doktora Filozofii, udowodniaiąc swoie nauki i dobre obyczaie, dołączą oraz programma, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcyie literatnry Łacińskiey. Po złożeniu takowych dowodów współubiegaiący się uwiadomieni zostaną o dalszem postępowaniu Konkursu. Roczna pensya do tey Katedry przywiązana iest 6000 Złp. Termin do ubiegania się o wspomnioną Katedrę iest dzień 10 Czerwca 1828 roku,

*Girtler.*

Sek; Uniw: Jag: *Jankowki.*

*Towarzystwo Dobroczynności*

Każdego Roku przy zaczęciu Wielkiego Postu, Loterya z rozmaitych Fantów zbieranych przez dostoyne Damy pod Naczelnictwem Prezesoweyi w Towarzystwie Dobroczynności JW. Woiewodziny Hrabiny Małachowskiey formowana, zwykła zasilać źrzódła Dochodów Towarzystwa Dobroczynności, które porównywaiąc z wydatkami na zupełne opatrzenie potrzeb życia Ubogich 340 w Domu ogólnego schronienia mieszczących się, bez dzielney Dobroczynnych pomocy i starania, niebyłyby wystarczaiącemi. Ale dzień Opatrzności wpływ z tego rodzaiu obfitszy niż lat zeszłych, bo przyniósł summę Złp. 7699 gr: 14, oznacza niepospolitą choyność, a w iey powiększeniu się upowszechnienie tey pierwszey Towarzyskiey cnoty, która ratuie upadłych— Przyimiy więc Szanowna Publiczności, a szczególniey Ty płci piękna nayczulsze dzięki, które Wam Towarzystwo Dobroczynności składa w duchu wspomożonych Ubogich, błogosławiących i wnoszących za Wasze powodzenie gorące do Niebios Modły.

Józio Krogólski 10 lat maiący chłopczyna w przeieździe swoiem przez Kraków edegrał na dniu 15 Marca Koncert Humla Rondo a dur Herco i Popouri Kurpińskiego. Zaś dnia 20 Marca Proc: a dur Herco i Rondo b. dur Humla na Tema Rossyyskie. Zadowolnienie było tak wysokie, że na żądanie usilne wyprawił 3ci Koncert na dniu 29. Marca. Powiedzieć możemy, iż iak wszystkich oczekiwanie było wielkie tak też w niczem bynaymniey zawiedzionem niezostało. Zręczność wyrazistość i rzadki smak zdumiewały wszystkich. Słuchacze po większey części znawcy i przyiaciele muzyki okrywali każde Solo z nayiększym zapałem oklaskami. Wszystkich przytomnych zaiął zadziwił i rozczulił.

TEATR NARODOWY.

W Poniedziałek, to iest dnia 7. Kwietnia r. b. daną będzie wielka romantyczna Opera w 4ch aktach po Niemiecku przez P. Kind napisana, a na Polski język przetłómaczona i podłożona pod muzykę przez W. Bogusławskiego, z muzyką sławnego Karola Maryi Weber: *Wolny Strzelec* (Freyschütz) czyli *Kule Zaczarowane.*

We Srodę zaś, to iest d. 9go Kwietnia na benefis Joanny Kochanowskiey daną będzie po raz pierwszy wielka nowa Trajedia nigdy tu niewidziana z Francuzkiego P. Delrieu przetłomaczona w 5ciu aktach: *Artaxerxes*, czyli *zemsta i honor.*

## UWIADOMIENIE.

U XX. Missyonarzów w Krakowie dostać można Xiążki w trzech Tomach in 8vo niedawno sprowadzoney, pod Tytułem: *Nauka Chrześciiańska podzielona na czytania duchowne, dla Domów wychowan a publicznego i rodzin Chrześciańskich*, napisaney przez X. L'Homond i na polski ięzyk przetłómaczoney — Cena Exemplarza zł: 7.

## *E D Y K T.*

Nro 10,770.

Z strony Ces: Królewskiego Sądu Szalacheckiego Tarnowskiego, mocą ninieyszego obwieszczenia wiadomo się czyni Dziedzicom poniegdy Xiędzu Melchiorze Zamoyskim z Imion i zamieszkania niewiadomym, iż po tymże Xiędzu Melchiorze Zamoyskim w Sieciechowicach, Królestwie Polskiem, Woiewództwie Krakowskiem, Obwodzie Kieleckim w dniu 17 Grudnia 1825 r. zmarłym, agituie się bez Testamentu w tuteyszym Królewskim Sądzie Szlacheckim pertraktacya Sukcessyi na nich spadaiącey w Dobrach Glichowie w Królestwie Galicyi, Cyrkule Bocheńskim położonych, znayduiącey się; winni przeto są w przeciągu roku iednego i tygodni sześć od daty ninieyszego obwieszczenia rachuiąc do objęcia tego spadku zgłosić, i prawa do tegoż im służące prawnie i tem pewniey udowodnić, inaczey w razie nie podania do tuteyszego Sądu żadney Deklaracyi względem przyięcia tego spadku, Sukcessyia ta z zgłaszaiącemi się do teyże Dziedzicami pertraktowaną, onymże przyznaną i wydaną zostanie.

(podpisano) Ca. *Michałowski.*
J. *Choraczek.*
*Laskowski.*

Z Obrad Ces: Król: Sądu Salacheckiego w Tarnowie dnia 4 Grudnia 1827 roku.
(podpisano) *Hajuszczyński.*

## DONIESIENIA.

Pisarz przy Trybunale I. Instancyi M. W. Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż na żądanie Sukcessorów ś. p Wacława Rohlika, iako to: P. Teressy z Rohlików Potkańskiey w assystencyi męża P. Jacka Potkańskiego O. M. K. działaiącey, od którey Adwokat Wincenty Szpor O. P. D. w Sądach stawa, tudzież P. Anny z Rohlików Moszczeńskiey w assystencyi męża P. Stanisława Moszczeńskiego O. M. K. działaiącey, Panny Teressy Rohlikowney, Panny Zofii Rohlikowney, Panny Józefy Rohlikowney małoletniey usamowolnioney w assystencyi Kuratora P. Tomasza Kapalskiego O. M. K. czyniącey, od których Adwokat Michał Stróżecki w Sądach stawa, nakoniec tegoż P. Michała Stróżeckiego O. M. K. iako Exekutora testamentu ś. p. Wacława Rohlika, wszystkich w Krakowie zamieszkałych, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą na Audyencyi Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa pod L. 106 w Krakowie odbydź się maiącą, następuiące nieruchomości:

1) Kamienica w Krakowie przy ulicy Gołębiey pod L. 255 w Gminie II. stoiąca.
2) Realność Retoryka zwana, w przedmieściu Piasek przy ulicy Wolskiey w Gminie IX. przy Krakowie exystuiąca, w którey czynsz ziemny roczny pobiera się.

Cena pierwszego wywołania ustanowiona przez biegłych, a przez Uchwałę Rady Familiyney w Sądzie Pokoiu M. W. Kr. O. I. dnia 4 Maja 1827 r. nastąpioną i przez Trybunał I. Instancyi M. W. K. do Nru 1726 z roku 1827 zatwierdzoną, do dwoch trzecich części zniżona iest:

Co do Kamienicy Nro 255 zł. Pol: 9871 gr. —
Co do Realności Retoryka — 5966 — —

Pierwsza publikacyia warunków sprzedaży według Art: 959 K. P. S. odbyła się 31 Października 1826 na Audyencyi Trybunału.

Druga nastąpiła 19 i 22 Grudnia 1826, iako na terminach licytacyi przygotowawczey.

Trzecia w dniach 6 i 13 Lutego 1827 iako na terminach licytacyi stanowczey, lecz dla braku pretendentów gdy te nieruchomości niezostały zalicytowane, przeto po zniżeniu ceny przypadła licytacyta stanowcza 3 Lipca 1827 co do Kamienicy pod L. 255 w Gminie II., zaś dnia 6 Lipca 1827 co do realności Retoryka w Gminie IX. M. W. K. lecz

dla braku przetendentów do skutku nie doszła; odbędzie się więc licytacyia stanowcza tak Kamienicy pod L. 255, iako i realności Retoryka w terminie d. 10 Maja 1828 r. na Audyencyi przedpołudniowey Trybunału; opatrzeni zatem w Vadium pretendenci na licytacyią takową wzywaią się.

Zbiory Obiaśnień i warunki licytacyi każdego czasu do przeyrzenia w kancellaryi mey Pisarza Trybunału I. Instancyi M. W. K. znayduią się.

W Krakowie dnia 28 Marca 1828 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica w Mieście żydowskiem na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 77 przy ulicy Szerokiey stoiąca Sukcessorów zmarłego Starozakonnego Abrahama Peretza Goldmana Kupca, iako to: Izaaka Goldmana pod L. 76, Izraela Goldmana pod L. 103/4, Doby Sprowey pod L. 78, Sartel Gleicman pod 78, Moyżesza Jakóba Goldmana w Tarnowie i Małk Goldmanowey w Sończu w Galicyi mieszkaiących dziedziczna, na satysfakcyią Summy 4185 Talarów Pruskich z prowizyią, z mocy ugód urzędowych, przed Notaryuszem P. Olszewskim 10 Kwietnia 1817 r. 28 Stycznia 1820 r., tudzież P. Antonim Matakiewiczem 30 Września 1825 r. zeznanych, przez publiczną Sądową licytacyią przedaną zostanie; zaięcie tey Kamienicy uskutecznił P. Komornik Józef Słodkowski, w dniu 3 Maja 1824 r. Protokół tego zaięcia doręczony został Starozakonnemu Peretz Abraham Goldmanowi i Wóytowi właściwemu dnia 3 Marca 1824 r., zaś w Akta hipoteki kraiowey, w dniu 3 Maja 1824 Vol: 17 Pag: 235 Nro 356 wpisanym został. Przedaż tey Kamienicy popierać będzie P. Adam Krzyżanowski P. O. D. Adwokat Sądowy w Krakowie pod L. 561 mieszkaiący, w imieniu Wierzycieli hipotecznych handlu tuteyszego pod Firmą Piotr Stankeller, w Krakowie pod L. 372 zamieszkały; warunki tey licytacyi wyrokiem Sądowym, dnia 10 Maja 1825 r. zatwierdzone są następuiące: Cena szacunkowa ustanawia się tey Kamienicy; w ilości Złp. 23.693 gr. 13 z wolnością zniżenia teyże o trzecią część na trzecim terminie licytacyi, gdyby nikt nieoffarował Summy szacunkowey, iak wyżey ustanowioney.

1) Chcący licytować złoży 1/10 część Summy szacunkowey iako Vadium, które w razie niedotrzymania warunków utraci i powtórnie na iego koszt odbędzie się licytacyia.
2) Popieraiący wolny od złożenia Vadium.
3) Podatki zaległe nabywca zapłaci z potrąceniem ich z Summy szacunkowey.
4) Widerkauffy, gdy się okażą pozostaną przy Kamienicy.
5) Kupuiący złoży 1/4 część Summy wylicytowaney, w dziesięciu dniach po przysądzeniu w co się włącza Vadium do Depozytu Sądowego.
6) Koszta wywłaszczenia przedewszystkiem z summy szacunkowey do Depozytu Sądowego złożyć się maiące zapłaconemi zostaną.
7) Resztuiącą zaś kwotę szacunkową nabywca według wyroku klassyfikacyinego zapłaci wierzycielom użytecznie umieszczonym.

Wzywaią się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe maiący, aby pod prekluzyią na pierwszym terminie Licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyy i ustanowieniem Adwokata.

Do takowey licytacyi wyznacza się trzy termina:

Pierwszy dnia 7 Czerwca )
Drugi dnia 12 Lipca ( 1828 r.
Trzeci dnia 16 Sierpnia )

W Krakowie d. 28 Marca 1828 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

## *Bractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego.*

W Bractwie Miłosierdzia i Banku Pobożnego iest Summa zł. Pol: 2212 na posagi ubogich Panien przeznaczona na procent, po pięć od sta na realnościach w Mieście lub Okręgu Krakowa zabezpieczyć się maiąca do elokowania; ktoby sobie życzył wziąść na elokacyią, ma prośbę do Bractwa Miłosierdzia, i Banku Pobożnego z dołączonym wykazem realności, iuż wyrokiem Kommissyi Hipoteczney zatwierdzonym, bezdłużność funduszu na Hipotekę wystawionego udowodnić, która potem Senatowi Rządzącemu do rozrządzenia podana będzie.

W Krakowie dnia 7 Marca 1828 r. *Piekarski*, S. B.

Paweł *Bielecki*, Sekr. B. M. i B. P.